

## SPIS TREŚCI

<b>Schemat odmawiania nowenny</b> .....	2
Dzień 1. (29. listopad) .....	3
Dzień 2. (30. listopad) .....	4
Dzień 3. (1. grudzień) .....	5
Dzień 4. (2. grudzień) .....	6
Dzień 5. (3. grudzień) .....	7
Dzień 6. (4. grudzień) .....	8
Dzień 7. (5. grudzień) .....	9
Dzień 8. (6. grudzień) .....	10
Dzień 9. (7. grudzień) .....	11
<b>Spis treści</b> .....	12



Wydanie pierwsze  
Broszura: zakres podstawowy

Autor opracowania: Marcin Kęczkowski  
Komputerowe opracowanie ilustracji: Marcin Kęczkowski

Copyright © by Marcin Kęczkowski  
Płock 2013

Skład i łamanie: Marcin Kęczkowski  
Druki oprawa: Marcin Kęczkowski

Druk ukończono w grudniu 2013 r.  
Wszelkie prawa zastrzeżone

Projekt okładki i karty tytułowej: Marcin Kęczkowski  
Redaktor techniczny: Marcin Kęczkowski



# NOWENNA PRZED UROCZYSTOŚCIĄ NIEPOKALANEGO POCZĘCIA NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY

29 XI – 7 XII

## 1. MODLITWA WPROWADZAJĄCA

O Niepokalana, nieba i ziemi Królowo, wiem, że niegodzien jestem zbliżyć się do Ciebie, upaść przed Tobą na kolana z czołem przy ziemi, ale ponieważ kocham Cię bardzo, przeto ośmielam się prosić Cię, byś była tak dobra i powiedziała mi – kim jesteś? Pragnę bowiem poznawać Cię coraz więcej i więcej – bez granic, i miłować coraz goręcej i goręcej bez żadnych ograniczeń. I pragnę powiedzieć też innym duszom, kim Ty jesteś, by coraz więcej i więcej dusz Cię coraz doskonalej poznało i coraz goręcej miłowało. Owszem, byś się stała Królową wszystkich serc, co biją na ziemi i co bić kiedykolwiek będą i to jak najprędzej i jak najprędzej.

Jedni nie znają jeszcze wcale Twego imienia. Inni ugrzęźli w moralnym błocie, nie śmiać oczyć wznieść do Ciebie. Jeszcze innym wydaje się, że Cię nie potrzebują do osiągnięcia celu życia. A są i tacy, którym szatan, co sam nie chciał uznać Cię za swą Królową i stąd z anioła w szatana się przemienił, nie dozwala przed Tobą ugiąć kolan. Wielu kocha, miłuje, ale jakże mało jest takich, co gotowi są dla Twojej miłości na wszystko, prace, cierpienia i nawet ofiarę z życia.

O Pani, zakróluj w sercach wszystkich i każdego z osobna. Niech wszyscy mieszkańcy ziemi uznają Cię za Matkę, a Ojca na niebie za Ojca i tak wreszcie poczują się braćmi. Amen.

## 2. ROZWAŻANIE

## 3. MODLITWA NA KAŻDY DZIEŃ

## 4. DZIESIĄTEK RÓŻAŃCA

## 5. MODLITWA KOŃCOWA

**K:** W poczęciu swoim Panno, niepokalaną byłaś.

**W:** Módl się za nami do Ojca, któregoś syna porodziła.

**K:** Módlmy się. Boże, któryś przez Niepokalane Poczęcie Najświętszej Panny godny Synowi swemu przybytek zgotował, + Ciebie prosimy, abyś przez wstawiennictwo Tej, którąś dla przewidzianej śmierci tegoż zachowała, \* nam niepokalanymi przyjść do siebie dozwolił. Przez Chrystusa, Pana naszego.

**W:** Amen.

Maryja – kobieta „Błogosławieństw”. Kobieta, która w swoim życiu postawiła wszystko na Pana. I wygrała. Łatwo jest powiedzieć: „była Niepokalana” i opuścić bezradnie ręce w oczekiwaniu na cud przemiany naszej mentalności i serca. Nie takich chrześcijan pragnie Jezus. On przede wszystkim chce mieć ludzi „Błogosławieństw”. Ludzi, którzy będą solą w oku świata, jego osobistym wyrzutem sumienia, bo nie takiego świata chce Bóg. Ludzi, którzy będą światłem pokazującym, jak wyjść z powszechnego kryzysu wartości, z wywróconego porządku moralnego w człowieku. Chce ludzi, którzy pójdą za ideałem Niepokalanej, choć sami niepokalanymi nie są i nigdy takimi nie będą. Jednak – jak samolot unoszą skrzydła, choć nie są one ideałem ptasich skrzydeł, tak człowiek zapastrzony w ideał, Maryję, powoli i z mozołem, krok po kroku wznosi się ku temu Ideałowi.

Maryja – kobieta ośmiu podstawowych idei Jezusa, które stanowią zaczątek wielkiej rewolucji naszej ery, zwanej chrześcijaństwem. Rewolucji, która trwała i trwa, podczas gdy runęły wielkie imperia Wschodu i Zachodu. U jej podstaw leży solidny fundament - Jezus Chrystus. Jego częścią składową, podtrzymującą całą konstrukcję jest Matka Pana. Ta, która jako pierwsza wśród ludzi przeszła drogę Mistrza z Nazaretu bez obejść i skrótów.

### Modlitwa dnia

Maryjo Niepokalana, oto już zbliża się Twoje święto. Ty jesteś arcydziełem Trójcy Przenajświętszej. Miłość Boża dała nam Ciebie. Dziękujemy Bogu wdzięcznym sercem za ten wielki dar, a Ciebie prosimy, naucz nas kochać szczerze Ojca w niebie i braci na ziemi. Amen.

1x *Ojciec nasz...*

10x *Zdrowaś Mario...*

1x *Chwała Ojcu...*

## Dzień VIII 6. grudzień

*Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości, albowiem do nich należy królestwo niebieskie (Mt 5,10)*

Maryja z pewnością słyszała wokół głozy, które potępiały dzieło Jej Syna i może nawet spodziewała się Jego śmierci. I oto zobaczyła go na krzyżu, a potem martwego wzięła w ramiona. Mimo tych strasznych wydarzeń nadal ufała, że Bóg zwycięży, wierzyła w Jego słowo, Jej pierwsze *fiat* pozostało ciągle aktualne, aż po szczyt Kalwarii.

Sprawiedliwość według Ewangelii pociąga za sobą widzenie spraw takimi, jakie one są, bez oglądania się na sympatie i antypatie, bez sugerowania się pochodzeniem i bogactwem drugiej osoby. Takie podejście często prowokuje prześladowanie i cierpienie, gdyż człowiek w stosunku do bliźniego nie zawsze chce być równy. „Są równi i równiejsi” pisał Orwell w książce „Folwark zwierzęcy”, a sprawiedliwość nie zna pojęcia „równiejszy”.

Jeden „Sprawiedliwy” umarł za naród, aby wszyscy ludzie żyli w sprawiedliwości i wolności od patrzenia przez pryzmat tego, co jest tylko dodatkiem do człowieka.

Jeśli czujemy się prześladowani, nie tylko przez drugiego człowieka, lecz także przez różnego rodzaju wydarzenia, które nas nękają i niepokoją, spoglądajmy zawsze na krzyż, pod którym stoi Matka i stamtąd czerpmy siły. Uczmy się od Niej mówić „tak” i wierzyć, że Pan wywróci trony możnych, a wywyższy pokornych.

### **Modlitwa dnia**

Maryjo Niepokalana, Syn Twój powiedział: „Niech wasza mowa będzie: Tak, tak; nie, nie” (Mt 5, 37), czyli prosta i szczerza, a tymczasem w nas tyle nieszczerości i pozy. Uproś nam łaskę prostoty i prawdy. Amen.

1x *Ojciec nasz...*

10x *Zdrowaś Mario...*

1x *Chwała Ojcu...*

## Dzień I 29. listopad

*Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy królestwo niebieskie (Mt 5, 3)*

Jeśli dobrze przyjrzymy się wydarzeniom z życia Maryi zarejestrowanym przez Ewangelistów na kartach Pisma Świętego, odkryjemy, że owa Dziewczyna z Nazaretu już od samego początku wprowadzała w życie zasady powiedziane dużo później przez Jezusa. A więc nie powinno nikogo dziwić, że została nazwana „pierwszą chrześcijanką”, nie tylko dlatego, że w słowo powiedziane Jej przez Pana, lecz przede wszystkim dlatego, że przyjęła i praktykowała naukę Jezusa, zanim została ona ogłoszona światu.

„Ubogi w duchu” to człowiek nieskończenie biedny pod względem materialnym. Jest to osoba, która umie właściwie wybierać między Bogiem a rzeczami tego świata. Taki człowiek wie, że wszystko pochodzi od Pana i dlatego zawsze przyjmuje postawę biblijnego Hioba, który zdaje sobie sprawę, że jak Bóg dał, tak samo zawsze ma prawo odebrać. Tylko osoba wolna od przywiązania do rzeczy może pokornie zwrócić swój wzrok w stronę Pana. Bóg „wejrzął na uniżenie swojej Służebnicy...” (Łk 1, 48) śpiewa Maryja w Magnificat. Wejrzał na służebnicę ubogą w duchu, ponieważ tylko Ona w sposób wolny mogła odpowiedzieć na Jego wolę, będąc wolna od tego wszystkiego, co czyni człowieka niewolnikiem przedmiotów, tytułów i zasług. Podczas gdy apostołowie dyskutowali między sobą, który z nich jest największy, Ona już dawno wiedziała, że ostatni będą pierwszymi. „Oto bowiem błogosławić mnie będą odtąd wszystkie pokolenia” (Łk 1, 48). Niebo, było najwłaściwszą zapłatą za pokorę i ubóstwo Maryi.

### **Modlitwa dnia**

Maryjo Niepokalana, sławimy Twoje Niepokalane Poczęcie. Ciebie anioł Gabriel przywitał w imieniu Boga słowami: „Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą” (Łk 1, 28). Spraw, prosimy, by wzywianie Twojego imienia pokonało w nas złe skłonności i pożądliwości. Amen.

1x *Ojciec nasz...*

10x *Zdrowaś Mario...*

1x *Chwała Ojcu...*

## **Dzień II** **30. listopad**

*Błogosławieni, którzy się smucą, albowiem oni będą pocieszeni (Mt 5, 4)*

Zmartwienie, ból, troska są nieodłącznymi towarzyszkami naszego doczesnego życia. Na każdym jego poziomie, rodzinnym czy zawodowym, niezależnie od wieku i doświadczenia życiowego towarzyszą nam troski. Może się to wydawać rzeczą nielogiczną, czy wręcz absurdalną, lecz Boża łaska w swoim tajemniczym planie zbawienia człowieka przewiduje bóle i troski sprawiedliwych ponieważ o to woła świat: ludzie, którzy jeszcze grzeszą gdzieś na manowcach grzechu i lawirują po omacku, szukając odrobiny światła oraz stabilnego gruntu.

Jak świat potrzebował bólu Matki w drodze do Egiptu i Matki spod krzyża, tak i dziś potrzebuje cierpienia sprawiedliwych, aby mógł się odnowić i zbawić. W zamian otrzymają wieczne pocieszenie, w nowym ciele, w zmartwychwstaniu. „Trzeciego dnia” po mrokach ziemskiego życia nadejdzie w końcu poranek wielkanocny, kiedy Chrystus wezwie ich do domu swego Ojca, by już na zawsze z Nim pozostali w wiecznej radości. Maryja wniebowzięta jest doskonałym przykładem, iż Bóg nie pozostawia wiernych sobie na pastwę udęku, lecz odpłaca tysiące razy więcej niż człowiek się spodziewa.

### **Modlitwa dnia**

Maryjo Niepokalana, Ty jesteś pokorną Służebnicą Pańską. Sama nazwałaś się tak w rozmowie z wysłannikiem Bożym: „Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według twego słowa” (Łk 1, 38). Spraw wstawiennictwem Twym u Syna, aby pycha nie zatrzymała naszych dusz. Amen.

1x *Ojcze nasz...*

10x *Zdrowaś Mario...*

1x *Chwała Ojcu...*

## **Dzień VII** **5. grudzień**

*Błogosławieni którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazwani synami Bożymi (Mt 5, 9)*

Pokój jest pragnieniem ludzi na całym świecie, szczególnie w naszych czasach, gdy co kilka sekund, gdzieś na kuli ziemskiej ginie niewinny człowiek. Jednak pokój, w sensie działań wojennych jeszcze nie odpowiada temu, czego pragnął Jezus dla świata. Pokoju potrzebujemy wszyscy. Przede wszystkim potrzebujemy pokoju w nas, wewnętrznego stanu pewności, że jest się człowiekiem wolnym, którym nie targają siły zła i nienawiści, fałszu i obłudy, lecz we wnętrzu króluje prawdziwy pokój Chrystusowy, czyli pewność, że On jest Panem wszystkiego, co dzieje się wokół mnie.

Maryja doskonale wiedziała, że tam gdzie nie ma Boga, trwa stale wojna i nie ma znaczenia, jaka to wojna: między dwoma narodami czy wewnątrz człowieka. Przyczyna jest zawsze ta sama – brak Boga. Maryja, mimo różnych wydarzeń nie przynoszących bynajmniej pokoju w Jej sercu, mimo konieczności uciekania przed zawiścią Egiptu, poszukiwaniem Jezusa w Jerozolimie i w końcu nasłuchiowaniem niepokojących głosów o spisku na życie Jej Syna, nie traciła wewnętrznego pokoju i ufności, że Bóg wie, co robi.

Jak budować pokój na ziemi? Może odpowiedź da nam fragment napisu z hospicjum sióstr misjonek miłości z Kalkuty: „Bądź dobry. Nawet jeśli jutro nikt nie będzie o tym pamiętał. Nie ważne, bądź dobry! Czynisz wspaniałe rzeczy. To, co robisz, jutro zostanie zniszczone. Nie ważne, czyń to! Jutro wszyscy o tym zapomną, a ciebie sponiewierają. Nie ważne, służ im!”

Budowanie pokoju zaczyna się od indywidualnego serca człowieka. Jeśli „ja” nie zacznie budować pokoju, wspólnota na pewno go nie zbuduje. Pokój tworzą ludzie, a ludzie to poszczególny człowiek i to on ma być narzędziem Bożego pokoju. Maryjo! Królowo pokoju! Naucz nas pokoju Chrystusowego. Pokoju, który wypływa z miłości bliźniego, a nie z kalkulacji militarnych i układów politycznych.

### **Modlitwa dnia**

Maryjo Niepokalana, Ty byłaś zawsze wierną w wypełnianiu woli Bożej. Święty Jan składa o Tobie świadectwo, że wytrwałaś przy Jezusie do końca: „A obok krzyża Jezusowego stały: Matka Jego...” (J 19, 25). A my ileż razy wykraczaliśmy przeciwko przykazaniom Bożym? Naucz nas, Matko, poszanowania woli Twego Syna. Amen.

1x *Ojcze nasz...*

10x *Zdrowaś Mario...*

1x *Chwała Ojcu...*

## Dzień VI 4. grudzień

*Błogosławieni czystego serca, albowiem oni boga oglądać będą (Mt 5, 8)*

Serce w mentalności zachodniej jest nie tylko siedliskiem ludzkich uczuć, lecz także miejscem gdzie rodzi się grzech, który ujawnia się poprzez zmysły. Niepokalana została wybrana przez Boga i zachowana od wszelkich braków. W Lourdes powiedziała do Bernadetty: „Jam jest Niepokalane Poczęcie”, a więc Kimś, kto jest od samego początku swego zaistnienia niepokalanym. Przywilej ten daje gwarancję nieskazitelności na zawsze. Człowiek rodzi się w sakramencie Chrztu czysty, jednak w ciągu swego życia traci te pierwotną czystość, zaciągając wciąż nowe grzechy.

Pewien bardzo zły chłopiec przyprawiał o szaleństwo swego ojca, który już nie wiedział jak wpłynąć na postępowanie syna. W końcu wpadł na pomysł, wziął deskę i zapowiedział, iż po każdym jego złym czynie będzie wbijał gwoździe, by mu pokazać, jak wygląda jego dusza. Po kilku tygodniach gwoździe nie mieściły się już na desce, co z przerażeniem na własne oczy zobaczył ów łobuz. Od tego dnia postanowił zmienić swoje postępowanie. Pierwsze dni były trudne i ojciec rzadko wyciągał jakiś gwoździe. Jednak z czasem deska opustoszała. Ojciec uradowany pokazał deskę synowi, lecz ten stwierdził z bólem: Owszem deska jest pusta, lecz są w niej dziury. My właśnie przypominamy taki kawałek drewna, pełen gwoździ i dziur, wbijamy i wyciągamy na przemian gwoździe grzechów z naszej duszy. Droga ku świętości polega przede wszystkim na ciągłym wyrzucaniu wbitych wcześniej gwoździ, by nie pozostawały i nie rdzewiały, gdyż wtedy jest je trudno w całości wyciągnąć.

Matka Pana niech będzie dla nas wzorem. I choć nie jesteśmy w stanie go osiągnąć, to możemy być bardziej do niego podobni.

### **Modlitwa dnia**

Maryjo Niepokalana, Twój Syn uczył: „Uważajcie na siebie, aby wasze serca nie były ociążane skutkiem obżarstwa, pijaństwa i trosk doczesnych” (Łk 21, 34). Uproś nam łaskę, aby wstrzeźliwość i trzeźwość stały się znamionami naszego życia. Amen.

1x *Ojcze nasz...*

10x *Zdrowaś Mario...*

1x *Chwała Ojcu...*

## Dzień III 1. grudzień

*Błogosławieni cisi, albowiem oni na własność posiadą ziemię (Mt 5, 5)*

Cisza jest cnotą człowieka kontemplacji, człowieka pełnego Ducha Bożego, który wydarzenia dnia codziennego ogląda w świetle Ewangelii i spogląda na nie, jako kolejny etap Bożego planu zbawienia względem siebie. Jeszcze nie bardzo rozumie, o co właściwie w tym wszystkim chodzi, lecz ufny w słowa Pana, podąża naprzód.

„A Matka Jego chowała wiernie wszystkie te wspomnienia w sercu” (Łk 2, 51). Matka Pana wiedziała, że stoi wobec wielkiej tajemnicy, której jeszcze nie potrafi zrozumieć, gdyż niektóre jej elementy, po ludzku, są nielogiczne. Jednak zawsze pokładała nadzieję w Bogu, nawet wtedy, gdy stała wobec największego dramatu swojego życia – pod krzyżem, na którym wisiał Jej Syn – Bóg. Jej milczenie było wymownym znakiem, że przed Bogiem człowiek nie ma nic do powiedzenia. Tym, który mówi jest On sam. Tylko w ciszy Bóg objawia człowiekowi swoją wolę Aby Go usłyszeć, trzeba zachować ciszę oczu, uszu, języka i umysłu, zostawić na ten czas wszystko, absolutnie wszystko, co nie jest Bogiem i poświęcić się wyłącznie Jemu. Zostawić wszystkie myśli, które pędzą w naszym umyśle niczym samochody na trasie szybkiego ruchu, przyglądać się im z bezpiecznej odległości, ale nie zatrzymywać ich dla siebie, by nie spowodować kolizji w łączności z Bogiem.

Cisi odziedziczą ziemię. Królowa nieba i ziemi, Matka Kościoła, Córka tej ziemi, odziedziczyła ją w sposób najpełniejszy.

### **Modlitwa dnia**

Maryjo Niepokalana, Ty przebaczyłaś wszystkim, którzy ranili Serce Syna Twego i Twoje Serce. Twój Syn uczył modlitwy do Ojca: „Przebacz nam nasze winy, jak i my przebaczymy tym, którzy przeciw nam zawinili” (Mt 6, 12). Ulecz nas z niechęci do bliźnich i natchnij życzliwością do nich. Amen.

1x *Ojcze nasz...*

10x *Zdrowaś Mario...*

1x *Chwała Ojcu...*

## **Dzień IV**

### **2. grudzień**

*Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyćeni (Mt 5, 6)*

Łaknienie i pragnienie sprawiedliwości ma podwójne znaczenie: gorące pragnienie przyjscia Mesjasza i wola osiągnięcia świętości.

Maryja z pewnością nosiła w sercu oba te pragnienia. Razem ze swoim narodem oczekiwała obiecanego Mesjasza, który miał wkrótce przyjść zgodnie z zapowiedziami proroków. Troszczyła się jednak o swoje życie duchowe, aby być godną spotkania ze swoimi ojcami: Abrahamem, Izaakiem i Jakubem. W dniu zwiastowania Boży posłaniec potwierdza i wypełnia oba pragnienia Maryi: „Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą” (Łk 1, 28). Słowa „pełna łaski” oznaczają nadzwyczajną ingerencję Boga; człowiek został wybrany przez Niego i obdarzony wszelkimi łaskami w stopniu, w jakim tylko Bóg mógł obdarować istotę ludzką. Pan jest z Tobą Maryjo, Bóg w Tobie zamieszkał – oznajmia jej anioł w powitaniu, a więc Bóg wypełnił Ją swoją istotą, zjednoczył się z Nią w sposób doskonały. Wnioski nasuwają się same – kto jest zjednoczony z Bogiem, jest święty, bo Bóg jest święty.

„Oto poczniesz i porodzisz Syna, któremu nadasz imię Jezus” (Łk 1, 31). Pan wysłuchał prośb swojego narodu i we Wcieleniu Bożego Syna wypełnił swoją obietnicę.

Pragnienie sprawiedliwości, to pragnienie świętości. Tylko ludzie, którzy mają takie pragnienia zostaną nasyćeni w przyszłym życiu. Św. Maksymilian w swoim „Regulaminie życia” postawił na pierwszym miejscu zdanie: „Muszę być świętym i to jak największym”. Kto chce zostać świętym, ten nim zostanie, kto pragnie świętości, ten zostanie nasycony.

Świętość, jak pokazuje życie Dziewczyny z Nazaretu, nie jest zastrzeżona przez Boga. Chciał On podzielić się nią z człowiekiem, słabym i często popadającym w tarapaty, lecz wciąż powracającym, pełnym pokory i ufności wobec swego Stwórcy. Tego właśnie uczy nas Niepokalana – nadziei wbrew nadziei, życia w kompletnym poddaniu się woli swego Pana i całkowitego zaufania Mu. Do tego nie potrzeba nadzwyczajnych cudowności, wystarczy nam „zwykła” Jego łaska, którą już dawno otrzymaliśmy.

#### **Modlitwa dnia**

Maryjo Niepokalana, dziewicza niewinność jest szczególną Twoją ozdobą. W rozmowie z aniołem pytałaś: „Jakże się to stanie, skoro nie znam męża?” (Łk 1, 34). Naucz nas cenić tę cnotę i brzydzić się wszelkim grzechem nieczystym. Amen.

1x *Ojcze nasz...*

10x *Zdrowaś Mario...*

1x *Chwała Ojcu...*

## **Dzień V**

### **3. grudzień**

*Błogosławieni, miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią (Mt 5, 7)*

Zawsze nam się wydaje, że jesteśmy tymi, którzy najbardziej potrzebują miłosierdzia innych. Czujemy się pokrzywdzeni przez los, prześladowani przez ludzi i w ogóle nasze życie jest nieudane. Natomiast sami bardzo łatwo zwalniamy się z pełnienia uczynków miłosierdzia względem naszych braci.

Matka Jezusa śpiewa Bogu w Magnificat: „A swoje miłosierdzie z pokolenia na pokolenie zachowuje dla tych co się Go boją” (Łk 1, 50). Naród wybrany znalazł po wielu wiekach wyczekiwania miłosierdzie u Boga. Jednak jego odpowiedzią był brak wiary w Jezusa, Syna Bożego.

Ta postawa Izraela dokładnie przypomina nasze postępowanie w codziennym życiu względem Boga i naszych bliźnich. Otrzymujemy przebaczenie, łaskę i miłosierdzie od Boga, jednak w twarzach naszych braci, z powodu małej wiary, nie potrafimy dostrzec oblicza Jezusa.

Maryja, Matka miłosierdzia, potwierdziła swój tytuł konkretnymi czynami w domu Elżbiety, w Kanie Galilejskiej, a przede wszystkim pod krzyżem, przebacząc wszystkim oprawcom. Przebaczenie nie jest aktem uczuć. Przebaczenie jest aktem woli, powtarzającym każdego dnia, choć wewnątrz odczuwamy niepokój i bunt. Każdego dnia powtarzam: „Chcę, więc przebaczam”, bo Bóg tego pragnie.

#### **Modlitwa dnia**

Maryjo Niepokalana, wszystkie słowa Syna i o Synu Twym wypowiedziane zachowałeś w Sercu swoim. On mówił: „Nie sądzcie, a nie będziecie sądzeni; nie potępiajcie, a nie będziecie potępieni” (Łk 6, 37). Zachowaj nas Matko, od obmowy i oszczerstw, które ranią serca bliźnich. Amen.

1x *Ojcze nasz...*

10x *Zdrowaś Mario...*

1x *Chwała Ojcu...*